

Dzień Dziecka w Krępie

Zarząd Stowarzyszenia Ogrodowego "Nasza Krępa" w dniu 3 czerwca 2017 roku zaprasza na obchody Dnia Dziecka, gdzie jednym z punktów programu będzie konkurs pn. "Budujemy klatki lęgowe dla pszczół murarek".

**Zarząd Stowarzyszenia Ogrodowego
Nasza-Krępa
zaprasza na**



Dzień Dziecka

w dniu 3 czerwca 2017 roku

W programie między innymi:

- 😊 konkurs „budujemy klatki lęgowe dla pszczoł murarek” pod patronatem Urzędu Gminy Prażmów
- 😊 konkurs plastyczny dla najmłodszych
- 😊 turniej tenisa stołowego
- 😊 turniej strzelecki pod patronatem MZW ZZW
- 😊 gry i zabawy na wesoło
- 😊 szkolenie z udzielania pierwszej pomocy przez załogę pogotowia ratunkowego
- 😊 pokaz strażackiego wozu bojowego z OSP Wojciechowice w akcji

Imprezy odbędą się na terenie boiska sportowego ROD Krępa-Rosa w Krępie, ul. Długa 17, w dniu 3 czerwca 2017 r. w godz. 11⁰⁰-14⁰⁰

● **Rozpoczęcie godz. 11⁰⁰** ●

Współorganizatorzy



„CHROŹMY PSZCZOŁY”

Tekst z pisma szwedzkiego pt. „Pomóżmy naszym zapylaczom przetrwać budując gniazda” tłumaczenie Krystyna Gasińska-Jagielska

Ze względu na ubożenie krajobrazów rolniczych w kwiaty, zwiększa się znaczenie ogrodów i ogródków działkowych w zapylaniu. Kwiaty odwiedzane są przez różnorodne owady, ale pszczoły i trzmiele są najbardziej efektywnymi zapylaczami, ze względu na posiadanie kudłatego ciała i wyspecjalizowanie się w odżywianiu nektarem i pyłkami. Z tego powodu tak ważne jest abyśmy o nie dbali. Bez tych małych owadów żylibyśmy na diecie składającej się w przeważającej części z ryżu, kukurydzy i wszelkich zbóż – roślin zapylanych przez wiatr.

Kiedy rozmawiamy o pszczołach, zwykle mamy na myśli pszczoły domowe, żyjące w ulach, hodowane przez człowieka dla produkcji miodu. Społeczność pszczela składa się z wielu tysięcy pszczół robotnic odwiedzających większość kwiatów i drzew owocowych w promieniu kilku kilometrów. Pszczoły z tego samego ula informują się nawzajem o miejscach bogatych w nektar i pyłki. W ten sposób zachodzi bardzo efektywne zapylanie. A znajdują się także samotnie żyjące pszczoły, gdzie każda pszczoła rodzaju żeńskiego, żyje sama i zbiera pożywienie dla swoich larw. Mają one problemy ze znalezieniem miejsca dla swoich siedlisk w naszym dobrze wysprzątanym, zadbanym ogrodach. Odpowiedni rurkowy otwór o średnicy kilku milimetrów (6-8) jest zupełnie wystarczający dla pszczoły aby mogła się wprowadzić. Można umieścić kawałek drewna w miejscu osłoniętym, na ścianie domu lub ogrodzenia i wywiercić otwory o różnych głębokościach. Można także wziąć wiązkę słomy, upchać od tyłu i zamontować poziomo w zacisznym, ustronnym miejscu na słonecznej stronie ściany.

Trzmielom trudniej jest dogodzić, ponieważ wydają się bardziej kapryśne w wyborze siedliska. Mogą zamieszkać w kompoście, kamiennym murze lub w mniejszej kupie gałęzi. Dziura w partii kamiennej lub trawie pasuje im doskonale. Często budują swoje siedliska w ziemi, pod kamieniem lub w starej mysiej dziurze. W przypadku odkrycia siedliska trzmieli należy być ostrożnym i zostawić je w spokoju.

Także w zimie trzmiele i dzikie pszczoły potrzebują i wymagają ochrony. Przewijają one często w różnych zakamarkach takich jak dziuple drzew, pod dachówkami, w częściach kamiennych i karmnikach. Budzą się wczesną wiosną i od razu potrzebują odżywienia. Dlatego też wczesnie kwitnące drzewa mają wielkie znaczenie. Wiklina, wierzba, brzoza, leszczyna dają pyłki i nektar tym nowo wybudowanym owadom. Odżywczymi kwiatami są podbiał, wczesny krokus i inne bulwiaste, cebulkowe rośliny.

Później pszczoły i trzmiele potrzebują równomierny dostęp do kwitnących roślin podczas całego lata aż do jesieni i pierwszego nocnego przymrozku. Szczególnie ważne dla nich są drzewa: klon, lipa, wiśnia i krzewy: jarzębina, wiciokrzew, złotokap. Ciągają do słonecznika, bylin, ziół nie gardzą mniszkiem lekarskim, ostem i innymi chwastami. Pomóżmy naszym ważnym zapylaczom przetrwać.

Ten artykuł przetłumaczony z języka szwedzkiego przez moją siostrę skłonił mnie do poszukania informacji na temat pszczół murarek, z którą chciałbym się podzielić z działkowcami ROD „Krepa – Rosa”.

Po pierwsze: kim jest murarka ogrodowa.

Murarka ogrodowa czyli **osmia rufia** (nazwa łacińska) wyglądem podobna do pszczół miodnych ale nieco mniejsza, przy czym samiec jest mniejszy od samicy. Ich ciała są pokryte włoskami, w przeważającej większości w kolorze rdzawym. Dlatego często nazywamy je murarkami rudymi. Fakt samotniczego trybu życia nie przeszkadza im żyć nawet w bardzo dużych koloniach ale sprawia, że nie posiadają instynktu społecznego w związku z czym nie bronią gniazda. Dlatego są bardzo łagodne. Nie produkują miodu, ale zapewniają większe plony. Ich celem jest zapylanie roślin. Ponieważ z roku na rok pszczół jest coraz mniej alternatywą dla pszczół miodnych są dzikie pszczoły samotnice popularnie nazywane murarkami.

Po drugie: w jaki sposób zdobyć materiał do zbudowania im siedliska.

Najpopularniejszym materiałem jaki można pozyskać w okolicy to trzcina rosnąca nad kanałkiem przelewowym tj. rz. Czarną lub rz. Zieloną. Należy ją zebrać jesienią, pociąć na kawałki o długości około 20-25 cm i przekroju 6-8 mm. Przy cieciu trzciny powinniśmy usunąć liście tak aby było widoczne kolanko. Od niego mierzymy długość rurki, która

wykorzystamy jako materiał gniazdowy. Innym materiałem może być również drewno z wywierconymi otworami \varnothing 6-8 cm na długości 20 cm. Wiemy, że tylko specjalne wiertła mają taką długość dlatego powinniśmy wywiercić więcej otworów o mniejszej długości. Możemy również użyć cegły dziurawki pociętej na odpowiedni wymiar dopasowany do wielkości budki.

Po trzecie: przystępujemy do budowy domków (budek- siedlisk).

Osoby , które chcą założyć hodowlę tych pszczoł na swojej działce muszą się pośpieszyć .Do końca marca powinniśmy przygotować dla nich domek i miejsce, w którym złożą jaja.

Ponieważ wspomniałem wcześniej o trzech materiałach: trzcinie, drewnie z otworami i cegle dziurawce należy teraz przystąpić do rozrysowania budki, w której pomieścimy te trzy elementy budowlane. Szerokość domku powinna być taka jak długość pociętej trzciny czyli 20-22 cm. W dowolny sposób jak na moim rysunku dzielimy domek na trzy komory. w każdej jeden rodzaj budulca .

Całość domku zamykamy daszkiem, który powinien być nieco szerszy od szerokości domku o jakieś 3 cm. Możemy również do tego celu wykorzystać butlę 5 l. po wodzie z odciętym denkiem w którym umieszczamy wiązkę pociętej trzciny.

Po czwarte: wybieramy miejsce na naszej działce , w którym umieścimy nasz domek.

Naszemu pszczołom murarkom często nazywanym „dziećmi słońca”, bo lubią wygrzewać się przed pracą po chłodnej nocy należy wybrać miejsce zaciszne, nasłonecznione na naszej działce . Najlepiej, żeby rurki po ułożeniu w budce i były skierowane na południe, południowy wschód lub południowy zachód. Teraz należy cierpliwie czekać aż się zagnieżdżą. Niecierpliwym można podpowiedzieć żeby kupili w internecie kokony i postawili je w okolicy budki (siedliska). W odpowiednim momencie po wyjściu z kokona rozpoczyna się cykl zapylania i budowy gniazd w rurkach trzciny lub innego budulca. To może być praktyczna lekcja przyrody dla naszych dzieci i wnuków jak żyją i rozmnażają się pszczoły murarki.

Henryk Jagielski dz.108.